



tekst

KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

redaktor wydania

Przyszła wiosna. Wielki Post dojrzuje do swej kulminacji Wielkiego Tygodnia. Ożywiło się życie parafii przez rekolekcje i spowiedzi, maturzyści pielgrzymowali na Jasną Górę, myślimy o 4. rocznicy śmierci sługi Bożego Jana Pawła II, przed nami spotkanie młodzieży w Niedzielę Palmową w Płocku. Wydarzeń jest sporo, byle nie zabrakło zaangażowania i chęci pracy, również tej duchowej nad sobą. „Co zostało w nas po Janie Pawle II” – to jedno z pytań, które warto postawić w tym tygodniu. O papieskich śladach piszemy na str. VI-VII.

Bp Libera u Świętego Krzyża w Warszawie

Świętokrzyskie kazania biskupa

Gorzkie Żale w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie są wyjątkowe i uroczyste. Transmitują je stacje radiowe. W tym roku o wygłoszenie kazań pasyjnych został poproszony bp Piotr Libera.

To „sześć wieczorów rekolekcyjnych” od 1. niedzieli Wielkiego Postu do Niedzieli Palmowej, kiedy „podejmujemy ze skrucą serca wielowiekową tradycję i wchodzimy w przepaść męki Chrystusowej” – mówił biskup Libera w kościele Świętego Krzyża. Główną myślą jego kazań jest rola i miejsce krzyża w życiu chrześcijanina.

– Przewodnikiem po tajemnicy Chrystusowego krzyża jest św. Paweł Apostoł. Ponieważ krzyż domaga się świadectwa, opieram moją refleksję na przykładach postaci znanych i nieznanych, współczesnych i dawnych, które szczególnie doświadczyły tajemnicy krzyża. Odwołuję się tu do pisarzy wczesnochrześcijańskich, z okresu średniowiecza i współczesnych, jak matka Teresa z Kalkuty, Karol de Foucauld. W kościele Świętego Krzyża mówiłem również o świadectwie naszych płockich męczenników: abp. Nowowiejskiego i bp. Wetmańskiego – mówi bp Libera.

Gorzkie Żale w bazylice św. Krzyża w Warszawie są wyjątkowe. W tym kościele zrodziło się to nabożeństwo.



KS. PAWEŁ RYCYK

Bp Piotr, tegoroczny kaznodzieja w czasie Gorzkich Żali w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie

– Tradycję kazań pasyjnych zapoczątkował kard. Stefan Wyszyński. Po nim w ten zwyczaj weszli kard. Józef Glemp i biskupi pomocniczy z Warszawy i okolicznych diecezji – mówi ks. Marek Białkowski, proboszcz parafii Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu. – Dziś nabożeństwo jest połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a kończy się uczczeniem relikwii Świętego Krzyża. Zauważamy, że w tym roku uczestniczy w nim coraz więcej osób, w tym wielu młodych.

Ks. Włodzimierz Piętka

Wielkanocna wrażliwość



AGNIESZKA MAŁECKA

Płock. Wioleta Warda w sklepie Caritas w Płocku przygotowuje paschaliki, które znajdują się na wielkanocnym stole

Po raz pierwszy na stole wielkanocnym w naszej diecezji postawimy paschaliki, nawiązujące kształtem do symbolu liturgii wielkanocnej – paschału. Ta płonąca świeca oznacza Chrystusa zmartwychwstałego. Caritas Płocka przygotowała 40 tys. świec, które można nabywać wyłącznie w parafiach i w Płocku – w sklepie Caritas przy ul. Sienkiewicza. – Paschalik na naszych stołach będzie wyrazem łączności z Jezusem, z bliźnim, który potrzebuje naszej pomocy. Nabywając świecę, wspieramy potrzebujących, chorych, bezdomnych, którymi się zajmujemy. To wyraz naszej służby życiu – mówi ks. Adam Przeradzki, wicedyrektor diecezjalnej Caritas.

Stolica kultury



Szkolny zespół folklorystyczny „Mali Karniewiaci” zaprezentował swoje osiągnięcia i zdolności artystyczne

MAKÓW MAZOWIECKI. Album unikatowych zdjęć z XIX i XX w. „Powiat Makowski. Ocalić od zapomnienia” to tylko jedna z inicjatyw w ramach projektu „Maków Mazowiecki Kulturalną Stolicą Mazowsza 2008”. 19 marca podsumowano całoroczną pracę przy projekcie. Pomysłodawcą przedsięwzięcia był Urząd Marszałkowski

Województwa Mazowieckiego. Jego realizacja przebiegała w 4 blokach tematycznych: historia, muzyka, rozrywka i sztuka. W projekt włączyły się również parafie Makowa Mazowieckiego i okolic. Stolicą Kulturalną Mazowsza w 2009 r. został powiat piaseczyński. Otrzymał już symboliczne klucze do bram.

ao

Dziecięca modlitwa



Na nabożeństwie dzieci modliły się z biskupem Romanem

SIERPC. W szczególnej Drodze Krzyżowej wzięli udział parafianie sierpeckiej fary. Prowadziły ją dzieci, a wraz z nimi modlił się bp Roman Marcinkowski. Oprawę Drogi ubogacą śpiewem scholka „Dzwoneczki farne”. Dzieci modliły się i w skupieniu klękały przy poszczególnych stacjach. Nad

przebiegiem nabożeństwa wraz z duszpasterzami parafii farnej czuwały katechetki sierpeckich szkół. – My nie tylko mamy wiedzieć, jak wygląda Droga Krzyżowa. Z tej Drogi Krzyżowej mamy się także czegoś dla siebie nauczyć – mówił do najmłodszych biskup Marcinkowski.

ag

Nominacje

O. MARIUSZ WOJCIECHOWSKI, pasjonista, został mianowany proboszczem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Przasnyszu.

DANUTA JANICKA została mianowana Prezesem Zarządu Diecezjalnego Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej na okres trzech lat. **wp**

2 kwietnia – 4. rocznica śmierci sługi Bożego Jana Pawła II

PŁOCK. W katedrze o godz. 20.00 Msza św. pod przewodnictwem bp. Piotra Libery, następnie pod pomnikiem Jana Pawła II koncert i modlitwa w godzinie śmierci Papieża.

CIECHANÓW. Na placu przed kościołem farnym o godz. 20.00 – modlitwe czuwanie młodych. W Niedzielę Palmową, 5 kwietnia, w kościele farnym o godz. 19.00 koncert orkiestry Sinfonietta Cracovia pod dyrykcją Krzysztofa Pendereckiego.

MŁAWA. W kościele pw. Trójcy Świętej o godz. 20.00 koncert poświęcony twórczości Karola Wojtyły, wykonanie – Józef Skrzek, sopran – Beata Majkowska. O 21.37 „dzwony pamięci” i złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą Jana Pawła II.

PŁOŃSK. W kościele św. Michała Archanioła o godz. 20.00 Msza św. i koncert w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej, kapeli Ludowego Zespołu Artystycznego „Płońsk” oraz solistki chóru Allegro Coro Julii Karłowej.

SIERPC. W kościele pw. śś. Wita, Modesta i Krescencji po Mszy św. i Apelu Jasnogórskim młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 przygotowana przez s. Gabriele Krupę wystąpi z programem słowno-muzycznym poświęconym Ojcu Świętemu. **wp**

zaproszenia

Rekolekcje o powołaniu

Od 3 do 5 kwietnia w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku odbędą się rekolekcje powołaniowe. Zaprasza Diecezjalne Centrum Powołań oraz kterycka grupa powołaniowa. Rekolekcje adresowane są do młodzieży męskiej licealnej i klas III gimnazjalnych. Spotkanie połączone będzie z uczestnictwem w Diecezjalnym Dniu Młodzieży. Zgłoszenia: wsplock@poczta.wiara.pl lub telefonicznie pod nr. (024) 262-20-27. **ag**

Dla związków niesakramentalnych

PŁOCK. 4 kwietnia Centrum Psychologiczno-Pastoralne „Metanoia” zaprasza na wielkopostny dzień skupienia dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Początek spotkania o godz. 10.00, w jego trakcie: adoracja Najświętszego Sakramentu, konferencja, Msza św. Bliższych informacji udzielają: ks. Jarosław Tomaszewski, par. Świętego Krzyża w Płocku, tel. (0-24) 266-87-70, e-mail: merton6@wp.pl oraz ks. Wojciech Kruszewski, par. św. Piotra w Ciechanowie, (0-23) 673-81-52; e-mail: krusiu.w@wp.pl. **am**

Młodzież w Niedzielę Palmową

PŁOCK. „Złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym” – to hasło spotkania młodych diecezji płockiej z okazji Światowego Dnia Młodzieży. W płockiej katedrze o godz. 15.00 będzie odprawiona Msza św. Kolejne punkty spotkania będą miały miejsce na Starym Rynku: rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszą palmę, nabożeństwo adoracji Biblii i koncert ewangelizacyjny. **wp**

GOŚC PŁOCKI

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock,
ul. Tumska 3

TELEFON/FAKS 024 264 66 25

REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko
– dyrektor oddziału, Anna Górniak,
Agnieszka Małecka



Pielgrzymka maturzystów do Częstochowy

Po wiarę w Boga i w siebie



AGNIESZKA MAJECKA

Ponad 7 tysięcy młodych ludzi pojechało 20 i 21 marca na Jasną Górę, aby prosić o udaną maturę.

Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich

nr 1 im. H. Sienkiewicza i maturze chcą iść na studia. Angelika myśli o weterynarii. Byli już na Jasnej Górze, ale z tamtych wizyt gdzieś w początkach podstawówki niewiele zostało w pamięci.

– Wtedy rzuciły mi się w oczy złote serca, ofiarowane Matce Bożej, bo dzieci patrzą akurat na takie błyskotki – wspomina Angelika. Michał pamięta tylko, jak klęczał przed cudownym obrazem.

Po co tu przyjechali? – Przede wszystkim chcemy prosić o siłę do nauki – mówi Angelika. – Zaczyna się wiosna, coraz trudniej jest się skupić – dodaje z uśmiechem.

Mają też inne intencje i zadania, np. modlitwę za kogoś z rodziny i przywiezienie pamiątkowych obrazków z Jasnej Góry.

Zapytani o to, jak się przeżywa Drogę Krzyżową w takiej gromadzie rówieśników, przyznają, że czasem trudno było się skupić. Kiedy szło się z przodu, w pobliżu krzyża, łatwiej było uczestniczyć w nabożeństwie; był mniejszy tłum, a większa atmosfera modlitwy.

– Niektórzy potrafili się wyciszyć, a nawet włączali się w śpiew – mówi Michał.

Proszą o dobrą przyszłość

– Przyjechali ci, którzy chcieli. Jest to pielgrzymka nie tylko o daną maturę, ale w intencji ich przyszłości. Cieszę się bo na 50 uczestników z mojej szkoły, 10 przystąpi do dzieła Duchowej Adopcji – mówi ks. Paweł Waruszewski, wikariusz w Serocku.

– To pielgrzymka, nie wycieczka, aby prosić o dobre wybory. Im bliżej do matury, młodzież jest bardziej tego świadoma – mówi Sławomir Kowalski, katecheta z Płońska.

– Zaczęliśmy w połowie lat 70. Była to jedna z pierwszych zorganizowanych pielgrzymek maturzystów w Polsce. Małe grupy niemal w konspiracji przyjeżdżały na Jasną Górę. Uczestniczyły w nocnym czuwaniu i Mszy świętej – wspomina bp Roman Marcinkowski, jeden z inicjatorów płockiej pielgrzymki maturzystów.

Ks. Włodzimierz Piętka

Przed maturą na Jasną Górę



MARCELINA GUT

– Nie przeszkadza mi, że jest nas tu tak dużo. To ma w sobie jakąś magię. Wcześniej byłam w Częstochowie

jedynie przejazdem. Na pielgrzymkę wybrałam się nie tylko w intencji zdanej matury. Są też inne sprawy, o których chcę pamiętać przed Maryją.



ANDRZEJ PSZCZÓLKOWSKI

– Na tej pielgrzymce podobają mi się śpiewy. Są one inne, niż te śpiewane u nas w kościołach.

Teraz je sobie nęcę. A ta pielgrzymka to taki duchowy relaks. Mogę sobie odpocząć od myśli i spraw, którymi się zajmuję, chociaż jest to też wysiłek, bo trzeba było wcześniej wstać i o 5.00 wyjechać do Częstochowy.



PATRYCJA KRAWCZYK

– Proszę o dobrą maturę, o właściwy wybór kierunku na studia i o szczęście na całe lata mojego życia.

Pewnie po pielgrzymce nie będę mniej się bała matury, ale mam nadzieję, że Maryja jakoś tu pomoże.

zaproszenie

■ **DROGA KRZYŻOWA ULICAMI MIAST** – 3 KWIEŹNIA

w PŁOCKU – o godz. 18.30 z kościoła farnego do kościoła św. Dominika na Górkach.

w GOSTYNINIE – o godz. 18.30 z kościoła pw. św. Marcina do parafii pw. Miłosierdzia Bożego.

w MŁAWIE – o godz. 18.30 z parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski do kościoła pw. św. Wawrzyńca.

w PUŁTUSKU – o godz. 18.30 z kościoła szkolnego. Rozważając teksty z nauczania Jana Pawła II, uczestnicy nabożeństwa przejdą na rynek miasta.

wp

■ R E K L A M A ■

Złóż życzenia świąteczne przez radio

Katolickie Radio

Pracownikom Klientom Przyjaciółom

Płock

104,3 FM

Zadzwoń do nas: (024) 264 08 81

Dobrze życzymy, wszystkim :-)

Katechizm Płocki

Centrum chrześcijańskiego życia

Nie można świętować niedzieli bez udziału we Mszy świętej, chyba że są ważne przeszkody. Dzień Pański to czas poświęcony Bogu, innym ludziom; czas odpoczynku i osobistego wzrostu.

1 Niektórzy katolicy udział w niedzielnej Eucharystii traktują jedynie jako obowiązek i wypełnianie uciążliwego przykazania. Są i tacy, którym – chociaż uważają się za ludzi wierzących – trudno ofiarować nawet jedną godzinę w ciągu tygodnia na spotkanie z Bogiem podczas Mszy świętej. Tłumaczą się brakiem czasu, przemęczeniem, obowiązkami. Czy są to prawdziwe powody? Czy chrześcijańskiej powinności świętowania dnia Pańskiego rzeczywiście nie da się pogodzić z prawem każdego z nas do bycia z najbliższymi, odpoczynku i rozrywki?

2 Świętowanie niedzieli to przede wszystkim spotkanie z Tym, któremu dzień ten jest poświęcony. Zwyczaj gromadzenia się chrześcijan na niedzielnej Mszy świętej sięga dnia zmartwychwstania Chrystusa. **W każdą niedzielę, w pierwszy dzień tygodnia, w którym Pan powstał z martwych i zesłał Ducha Świętego, już od czasów apostołskich wyznawcy Jezusa zbierają się na wspólnym słuchaniu słowa Bożego i łamaniu eucharystycznego Chleba.** Niedzielną Eucharystia jest bowiem najodpowiedniejszym sposobem upamiętniania owych wydarzeń

zbowczych, które dokonały się właśnie w niedzielę. Chrześcijanie pierwszych wieków doskonale rozumieli, że nie ma niedzieli bez wspólnej Eucharystii, choć udział w niej niejednokrotnie groził śmiercią (por. KKK 2178).

3 Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że **w niedzielę (jak i w inne uroczystości nakazane) wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac, które mogłyby przeszkadzać święcić te dni** (por. KKK 2042). Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział – gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim – bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedniego (oczywiście jeżeli wieczorna Eucharystia ma charakter Mszy niedzielnej lub świątecznej; por. KKK 2180). Kto dobrowolnie zaniedbuje tę powinność, popełnia grzech ciężki. Do powodów usprawiedliwiających nieobecność na niedzielnej Eucharystii katechizm zalicza, między innymi, chorobę i opiekę nad niemowlętami (por. KKK 2181). **Uczestnictwo w niedzielę we wspólnym zgromadzeniu jest świadectwem przynależności do Chrystusa i Jego Kościoła oraz wierności Chrystusowi i Kościołowi** (por. KKK 2182).

Katechizm naucza, że w niedzielę i w inne dni świąteczne nakazane wierni powinni powstrzymać się od zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości dnia Pańskiego oraz odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu. Niewypełnienie tego nakazu mogą usprawiedliwić obowiązki rodzinne lub ważne

zadania społeczne, w tym konieczna praca na rzecz innych (por. KKK 2185). Zapewnienie obywatelom czasu przeznaczanego na odpoczynek i oddawanie czci Bogu to również obowiązek władz publicznych. Ten sam wymóg wobec prac

cowników ciąży na pracodawcach (por. KKK 2187). W dniu Pańskim winniśmy korzystać z czasu wolnego, aby go poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu (por. KKK 2184). „W poszanowaniu wolności religijnej i dobra wspólnego wszystkich chrześcijanie powinni domagać się uznania niedziel i świąt kościelnych za ustawowe dni świąteczne. Powinni wszystkim dawać widoczny przykład modlitwy, szacunku i radości oraz bronić swoich tradycji jako cennego wkładu w życie

duchowe społeczności ludzkiej” (KKK 2188).

4 Zapamiętajmy: **„Niedzielną celebracją dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła”** (KKK 2177). „Chrześcijanie świętują niedzielę i inne święta nakazane, uczestnicząc w Eucharystii Pana i powstrzymując się od wykonywania prac lub zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości właściwej dniowi Pańskiemu i należytemu odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu. Są dozwolone czynności związane z wypełnieniem obowiązków rodzinnych lub inne usługi o dużej użyteczności społecznej, pod warunkiem, że nie doprowadzą one do nawyków szkodliwych dla świętowania niedzieli, życia rodzinnego i zdrowia” (Komp. KKK 453). **Ks. Daniel Brzeziński**



Myślę sobie...



felieton

Ks. MAREK WILCZEWSKI

wykładowca homiletyki

Chrystus u fryzjera

Salon fryzjerski niedaleko szpitala. Kilka samochodów zaparkowanych na podjeździe. W środku spora kolejka oczekujących – przyjeżdżają tu ludzie z całego miasta: fryzjer ma swoją renomę. Atmosfera nerwowa: obecni co chwila spoglądają na zegarki. Żyjemy w czasach, w których wszystkim się spieszy, a tu dobrą godzinę trzeba odczekać. Do środka, wspierając się nawzajem, wchodzi dwoje starszych ludzi. Trochę bezradnie rozglądają się wokół. Kobieta podchodzi do fryzjera: „Przepraszam, mój mąż jest chory. Właśnie idzie do szpitala. Czy mógłby Pan go przyjąć bez kolejki?”. Mężczyzna z nożyczkami i grzebieniem w dłoniach rozgląda się niepewnie: „No wie pani, ja nie mogę decydować: proszę zapytać oczekujących”. Salon jest niewielki, obecni doskonale słyszeli rozmowę. Starsza pani odwraca głowę w kierunku siedzących na krzesłach ludzi, otwiera usta, aby wypowiedzieć swoją prośbę. Zanim jednak zdążyła to zrobić, z kilku ust równocześnie pada: „Nie ma problemu.”, „Oczywiście”, „Niech pani mąż siądzie”... Kto z obecnych to chrześcijanin? Trudno powiedzieć. Ale na pewno każdemu z nich bliskie są słowa Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 5,40). Niby drobiazg, a przywraca wiarę w rodzaj ludzki: nie jesteśmy tacy źli!

Wielkopostny przewodnik po diecezji

Święte Miejsce – Krzyżowa Droga

Święte Miejsce jest chyba jedyną parafią w diecezji płockiej, gdzie **w każdy piątek jest odprawiane nabożeństwo Drogi Krzyżowej.**

Już nazwa miejscowości jest wyjątkowa. Szczególna jest też droga krzyżowa. Zbudowane z polnego kamienia stacje Drogi Krzyżowej mają upamiętniać rozpoczynające się trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Przed kilku laty wybudowali je parafianie Świętego Miejsca. Ale już w latach 80. ówczesny proboszcz ks. Jan Pakieła ustawił na terenie przykościelnym 14 brzoźowych krzyży.

Dobry znak na trudne czasy

– Miał to być dobry znak na trudne czasy, w których żyjemy – wspomina Jadwiga Brzostek.

W 2000 r. proboszcz zastanawiał się, w jaki sposób uczcić czas Wielkiego Jubileuszu. Postanowił wybudować stacje Drogi Krzyżowej.

– Wszystkie wioski parafii zorganizowały się wokół tego pomysłu. Każda miejscowość wzięła odpowiedzialność za budowę i późniejsze utrzymanie stacji – dodaje pani Jadwiga.

W 2003 r. stacje Drogi Krzyżowej poświęcono. Przy każdej stacji zamieszczono wytłumaczenie sensu rozważanych tajemnic. Treść krótkich tekstów zaproponowali mieszkańcy poszczególnych miejscowości.

Przy stacji umieszczono takie słowa: „W Jęgo upadku jest moja moc”. Obok IV stacji: „Pomóż mi, Matko, w tej i we wszystkich drogach krzyżowych”. Stacja V: „Nie wszyscy na to zasłużyli. Szymon był szczęśliwcem”, stacja VI: „O miłości uczyć się z rąk, które są dobre”, VII stacja: „Nie pamięta moich upadków, potrafi przebaczać”, VIII stacja: „Takem skamieniał, tak stwardniało mi serce”, XI stacja: „Nie potrafię być do krzyża przybitym”, XIII stacja: „Zostali tylko ci, którzy kochają”, XIV stacja: „Bóg teraz okaże swoją wszechmoc”.

Przy stacjach w każdy piątek, w okresie letnim, jest odprawiana Droga Krzyżowa o godz. 20.00. Uczestniczy w niej ok. 200 osób. W pozostałych miesiącach nabożeństwo odprawiane jest w kościele.

– Każdy piątek jest zarezerwowany na to nabożeństwo. Ludzie przychodzą z lampionami. Modlą się rozbudowanymi słowami pieśni: „I ty któraś współbolała, coś pod krzyżem omdlewała, Matko Bolesna, przyczyni się za nami”. Cała duchowość parafii oparta na rozważaniu Męki Pańskiej została zapoczątkowana

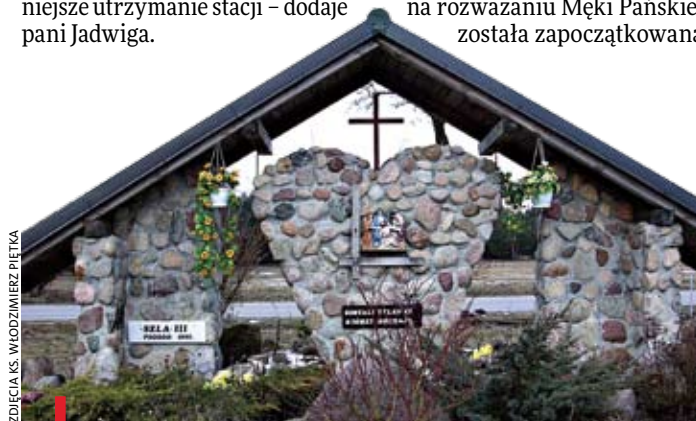
przez ks. Jana Pakiełę, długoletniego proboszcza Świętego Miejsca – podkreśla ks. Marek Makowski, obecny proboszcz.

Miejsce pielgrzymek i odpustów

Święte Miejsce jest położone za Przasnyszem, na skraju Puszczy Kurpiowskiej, na granicy dwóch diecezji: płockiej i łomżyńskiej. Znajduje się tam drewniany kościół, niewielka pustelnia i panoramiczne stacje Drogi Krzyżowej. To najdalej wysunięta na wschód parafia diecezji.

Jak głosi ustna tradycja, w początkach XVIII wieku na drzewie lipowym w miejscu, gdzie dziś stoi kościół, miała ukazać się Matka Boża. Rozwijający się kult i liczni przybywający pielgrzymi sprawili, że Bartny Borek (bo taka była pierwotna nazwa) zaczęto nazywać Świętym Miejscem. Dziś w kościele jest czczony obraz Matki Bożej Bartnickiej. To w tej miejscowości w 1862 r. urodził się późniejszy abp warszawski kard. Aleksander Kakowski.

Ks. Włodzimierz Piętka



ZDJĘCIA: KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

Stacje Drogi Krzyżowej są bardzo zadbane



POMÓŻ MI, MATKO,
W TEJ I WE
WSZYSTKICH
DROGACH
KRZYŻOWYCH.

JAN PAWEŁ II w PŁOCKU.

Najlepiej
pamiętamy
pielgrzymkę
papieską
z 1991 r.
Po 18 latach
od tamtego
wydarzenia,
4 lata po śmierci
Papieża Polaka,
szukamy jego
płockich śladów.

tekst

PIOTR MUZYCZYSZYN
MARCIN ZADROŻNY

plock@goscniezielny.pl

Karol Wojtyła był w Płocku jako biskup krakowski. Przyjechał na obchody 1000-lecia Chrztu Polski w 1966 r., później – jako kardynał – na jubileusz 900-lecia diecezji w 1975 r. Był również w Rostkowie na uroczystościach 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki, wtedy też zatrzymał się w Ciechanowie.

Papieskie znaki

7 i 8 czerwca 1991 r. na szlaku wizyty Jana Pawła II w Płocku znalazło się kilka miejsc. Wśród

nich najważniejsze to: plac celebry w pobliżu stadionu piłkarskiego, seminarium duchowne i pomnik bł. abp. Antoniego J. Nowowiejskiego, zakład karny, katedra, dom biskupi. Z każdym z tych miejsc związane są jakieś przedmioty i krótka historia.

Na placu, gdzie Ojciec Święty przewodniczył Mszy świętej, został zbudowany ołtarz i zorganizowany plac, który pomieścił wówczas 300 tys. wiernych.

Obecnie na tym miejscu pozostał krzyż wskazujący na miejsce celebry. Ołtarz papieski znajduje się w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w parafii św. Jadwigi Królowej. Trybularz i ornaty trafiły do seminarium, zaś ornat, w którym odprawił Ojciec Święty znajduje się w Muzeum Diecezjalnym. Tron papieski został wypożyczony z bazyliki w Pułtusku. Kielich, który był używany podczas sprawowania Mszy św., znajduje się

Przedmioty używane w czasie pielgrzymki papieskiej w Płocku: kielich i patena obecnie znajdują się w kaplicy domu biskupiego, ornat jest eksponatem Muzeum Diecezjalnego



Papieskie śla



PIOTR MUZYCZYSZYN



DARIUSZ ŚWITALSKI



Ołtarz w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Płocku

obecnie w domu biskupim przy ulicy Narutowicza.

Papieskie okno w domu biskupim, z którego Papież pozdrowiał młodzież, to jedyne takie miejsce po Krakowie i Gnieźnie.

Płock był pierwszym miejscem w Polsce, gdzie Papież stanął i odprawił Mszę św. przed wizerunkiem Jezusa Miłosiernego.

– Zamysł całego projektu ołtarza był taki, by przekazać orędzie Bożego Miłosierdzia. Wtedy, w 1991 r., mijają 60 lat od objawień Pana Jezusa w Płocku – przypomina ks. Andrzej Kondracki, który zaprojektował ołtarz papieskiej celebry. Dziś obraz z papieskiego ołtarza znajduje się w parafii pw. św. Józefa Robotnika w Płocku. Wtedy też został poświęcony obraz Miłosierdzia Bożego, który następnie odwiedził wszystkie parafie diecezji. Obecnie znajduje się on w sanktuarium na Starym Rynku w Płocku.

W zakładzie karnym, jedyny raz w Polsce, Papież spotkał się z więźniami.

Modlitwa i słowa

Jednak dużo ważniejsze jest to, co pozostało w pamięci i w sercu. Zdaniem ks. Henryka Seweryniaka, w pamięci ludzi pozostał czas przygotowania do pielgrzymki i sama obecność Papieża w Płocku.

– W okresie poprzedzającym przyjazd Papieża do parafii zostały rozesłane materiały, w których zwracano uwagę nie tylko na wymiar zewnętrzny i organizacyjny, ale przede wszystkim na wymiar duchowy pielgrzymki. Papież jest zawsze tym, kto strzeże istoty wiary Kościoła, umacnia braci w wierze – przypomina ks. Seweryniak.

Jan Paweł II przypominał o świętych związanych z diecezją – św. Stanisławie Kostce; mówił również o tych, którzy w przyszłości mieli zostać włączeni do ich grona – s. Faustynie, abp. Nowowiejskim i bp. Wetmańskim.

Pomnik Jana Pawła II przed płocką katedrą

dy



W homilii odwołał się do ostatniego przykazania Dekalogu.

– Nauczanie na temat dziesiątego przykazania nie zostało przemysłane, nie weszło do naszych sumień. Tu chociażby w ostatnich latach stała się głośna sprawa Krzysztofa Olewnika, spowodowana ludzką pożądlivością – zauważa ks. Seweryniak. – Papież prosił, aby nikt z nas nigdy nie bogacił się kosztem bliźniego, abyśmy w naszym osobistym „urządzeniu się” nie zagubili zwyczajnej wrażliwości na ludzką biedę, a także żebyśmy nie stali się społeczeństwem, w którym wszyscy wszystkim czegoś zadzroszczą. Przywracajmy – wołał

– blask naszemu pięknemu słowu „uczciwość”: uczciwość, która jest wyrazem ładu serca i źródłem wzajemnego zaufania. A jak upamiętniamy świadectwo naszych męczenników, o których z czcią mówił Ojciec Święty w Płocku?

Siostra Danuta Olkowska ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej pracuje w domu biskupim. Była tam również w czasie wizyty Papieża w Płocku. Wspomina oczekiwanie poprzedzające jego przyjazd, kiedy padał ulewny deszcz. Z papieskiej homilii w pamięci utkwiły jej słowa: „Zróbcie coś, żebym nie musiał się o was martwić”.

Co pozostało po Janie Pawle II?



Ks. HENRYK SEWERYNIAK, PROFESOR WSD

– Gdy Papież był w Płocku, był to dla mnie czas szarej, trudnej pracy. Odpowiadałem za czuwanie przed Eucharystią i komentarze na Mszy św. Nie byłem w czasie powitania na lotnisku.

Pamiętam, że padał deszcz, i chciałem, aby wierni

koncentrowali się na radości płynącej z tej wizyty. Nigdy nie zapomnę momentu wejścia, kiedy Ojciec Święty zbliżając się do ołtarza, spojrzął na mnie. Pamiętam to głębokie skrzyżowanie wzroku. Gdy spoglądał na człowieka, to ten człowiek był tym jedynym, konkretnym, z którym on w danej chwili krzyżuje wzrok. Dla niego nie było bezimiennej masy, ale konkretny człowiek. To był błysk sekundy, który zawsze chyba będę pamiętał.



Ks. MAREK SMOGORZEWSKI,

KOORDYNATOR PIELGRZYMKI PAPIESKIEJ DO PŁOCKA

– W tych wszystkich, którzy byli zaangażowani w zorganizowanie pielgrzymki, duchownych i świeckich, pozostała świadomość, że w Kościele można zaangażować się, dokonać pięknego dzieła i doświadczyć

radości dawania siebie. Przygotowania do pielgrzymki trwały rok. Stałem blisko Ojca Świętego, gdy na zakończenie dnia w domu biskupim wyszedł do okna, aby pozdrowić zgromadzoną młodzież. Powiedział wtedy półgłosem: „To jest najpiękniejszy wieczór mojej pielgrzymki”. Przez całą noc papieskiego noclegu czuwaliśmy w domu biskupim. Pamiętam, jak wcześniej rano Ojciec Święty zszedł do kaplicy, aby się modlić na początku kolejnego dnia pielgrzymki. Była to długa modlitwa. Ja znajdowałem się w pobliżu kaplicy i miałem świadomość tej pięknej modlitwy Papieża. W Płocku stanął po raz pierwszy pod obrazem Jezusa Miłosiernego, po raz pierwszy odwiedził zakład karny i spotkał się z więźniami



S. DANUTA OLKOWSKA,

ZGROMADZENIE SIÓSTR SŁUŻEK NMP NIEPOKALANEJ

– Pamiętam moje osobiste spotkanie z Papieżem w Płocku. Była to wielka radość. Jak go zobaczyłam, pomyślałam, że jestem tak blisko następcy Piotra.

Następnego dnia spotkał się z nami w sali na piętrze domu biskupiego. Z każdą się przywitał i podarował nam różaniec. Ten różaniec ofiarowałam znajomej z Gdańska, czułam taką potrzebę. To była wielka radość być tak blisko Papieża. Ojciec Święty był taki naturalny, życzliwy.

Szlakiem kościołów jubileuszowych Roku św. Pawła

Jubileusz na ustroniu

Kiedyś szumiały tu lasy, a **kościół wzniesiono na wysokim pagórku**, by górował nad okolicą. Dziś o historii przypominają chociażby nazwy okolicznych wiosek i kościoł, spuścizna pokoleń.

Niedawno do Kurowa przyjechała grupa pielgrzymkowa z parafii pw. św. Benedykta w Sierpcu. Pielgrzymi wzięli udział we Mszy św. jubileuszowej, odmówili modlitwy dla uzyskania odpustu zupełnego. Była to pierwsza grupa, która w sposób zorganizowany przybyła do tego kościoła z okazji Roku Pawłowego. Za to co roku w odpuszcie ku czci św. Piotra i Pawła, niezależnie, czy jest to dzień powszedni, czy niedziela, udział biorą tłumy.

Wezwanie Świętych Apostołów

W parafii pw. św. Piotra i Pawła w bocznym ołtarzu znajduje się obraz przedstawiający Apostołów. Zostali przedstawieni z charakterystycznymi dla nich atrybutami: kluczami i mieczem. Tłem obrazu jest panorama współczesnego Rzymu, z ruinami antycznych świątyń rzymskich.

Z kolei architektura kościoła to połączenie różnych epok. Z zewnątrz neogotyck, w środku barok.

– Kościół zbudowano bardzo szybko, w przeciągu 3 lat. To także zasługa ks. Apolinarego Gawęckiego; przypomina o tym pamiątkowa tablica, która znajduje się wewnątrz kościoła – mówi proboszcz ks. Marek Czajkowski.

Dwa pierwsze kościoły były drewniane, obecny trzeci jest murywany i ma około 120 lat. Kościół zlokalizowano na pagórku. Kiedy powstawała parafia, tereny te były obficie zalesione i podmokłe. Kościół miał być widoczny dla wiernych przybywających na nabożeństwa.

– Musiał przede wszystkim stać na stabilnym podłożu – podkreśla proboszcz ks. Marek Czajkowski.

Coraz mniejsza

Kurowo jest parafią typowo rolniczą. Kiedyś była o wiele



Nauczyciele wiary: św. Piotr i Paweł, przedstawieni na obrazie w ołtarzu bocznym

większa, teraz liczy niewiele ponad 1000 dusz. Trudno jest podejmować w tej parafii jakieś większe działania, bo jej mieszkańcy w większości pracują w okolicznych miastach. Same miejscowości parafii są traktowane bardziej jako „sypialnie”. Niełatwo jest więc czynnie zaangażować parafian w sprawy duszpasterskie.

Ksiądz proboszcz zauważa zmiany zachodzące w parafii, wolne jej wyludnianie się. Jednak

ci, którzy pozostają, są chętni i w miarę możliwości służą swoją pomocą. Na przykład są dwie panie, które dbają o kwiaty w kościele. Kolejna grupa zajmuje się przygotowywaniem Grobu Pańskiego i żłóbka. Co roku mają nowe, świeże pomysły – ich prace rzeczywiście są znakomite. Akcja Katolicka od wielu lat organizuje wigilię dla seniorów. To się udaje, wielu starszych parafian chętnie bierze w nich udział.

Anna Górniak

Zdaniem proboszcza



– Uczulam moich parafian na możliwości zdobywania łaski duchowej z racji wyznaczenia

naszego kościoła jubileuszowym w Roku św. Pawła. Przypominam im to często, bo drugi raz mogą już nie mieć takiej okazji. Co roku rekolekcje prowadzą w tej parafii misjonarze Świętej Rodziny z Poznania. Mam nadzieję, że tegoroczne nie tylko pozwolą lepiej przygotować się do zbliżających się świąt, ale dadzą również możliwość uzyskania odpustów. Liczę, że wierni parafianie wezmą to sobie do serca. Żeby powstała jakaś tradycja, żeby ludzie do czegoś przywykli, trzeba ją wdrażać latami, tego nie można zrobić przez jeden rok. To jest mała parafia, trudno jest podejmować, czy nawet próbować wprowadzać w czyn, jakiegokolwiek dodatkowe nabożeństwa.

Ks. Marek Czajkowski



Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE – godz. 9.00, 11.30

W DNI POWSZEDNIE –
(godziny te nie są stałe)
godz. 16.00, 18.00
(w miesiącach: V, VI i X)
godz. 17.00